

Za nami całkiem udany występ Giallorossich na San Siro. Remis z zespołem Nerazzurrich został jednak okupiony przez Romę ofiarą w postaci kontuzji Maartena Stekelenburga. Bramkarz Giallorossich został na początku meczu kopnięty w głowę i nieprzytomny zniesiony z boiska.

Holender wyszedł wczoraj ze szpitala w Mediolanie i wieczorem wylądował na lotnisku w Rzymie. Dokładna data powrotu gracza na boisko nie jest jednak znana. Pewnym jest, iż piłkarz nie wystąpi w czwartkowym meczu ze Sieną, praktycznie bez szans jest też jego pojawienie się w niedzielnym pojedynku z Parmą. Włoskie media piszą o dwóch i czterech tygodniach przerwy dla Holendra.

Jak podaje portal *forzaroma.info*, po kolejnych 48 godzinach, zawodnik zostanie poddany kontroli neurologicznej, po której poznamy czas jego powrotu na murawę. Gracz ryzykuje 4-tygodniową przerwą w grze. Z kolei w poniedziałkowym wydaniu dziennika *Leggo* czytamy o możliwej dwutygodniowej rekonwalescencji. *Il Corriere dello Sport* pisze z kolei o prawdopodobnym powrocie gracza za miesiąc. Oczywiście, więcej wiadomości poznamy zapewne po kolejnych badaniach, które piłkarz przejdzie w najbliższych dniach.

Autor: abruzzo